

Wymiana okien w warunkach polowych :)

Potrzebne będą:

- klej Sikaflex 295 UV
- Sika Primer 209 N
- pistolet do wyciskania kleju z tuby - spokojnie wystarczy najtańszy za 10zł z OBI
- taśma samoprzylepna (najlepiej srebrna)
- papier ścierny (grubości ok. 80 i 200)

Pracę zaczynamy od zdjęcia starego okna. Zaraz po tym, dobrze jest zabezpieczyć taśmą samoprzylepną (przed zabrudzeniami) elementy wnętrza w bezpośredniej okolicy okna:



Teraz dobrze jest przyłożyć nowe okna, sprawdzić czy pasują jak należy do otworów. W tym celu najwygodniej "powiesić" je za dwie skrajne śruby górnej krawędzi, potem dołożyć dwie dolne skrajne śruby i na oko sprawdzić czy rozstaw pozostałych otworów się zgadza. Otwory powinny być oczywiście większe niż śruby - to bardzo ważne, by dać im zapas elastyczności. Zanim zdejmemy nowe okno, warto wejść do środka i przykleić do szyby taśmę samoprzylepną - tak, by mieć zaznaczoną granicę pomiędzy szybą czystą i szybą na której będzie klej. Oprócz tego taśma zabezpieczy nam szybę przed pobrudzeniem przez wypływający przy dociskaniu klej. Następnie bierzemy się za oczyszczenie powierzchni, do której przykleimy nowe okno. Usuwamy resztki starego kleju, silikonów i wszystkiego co było pomiędzy oknem, a laminatem. Mnie bardzo pomógł tutaj papier ścierny grubości 80.

Mając przed sobą czystą powierzchnię, bierzemy papier o grubości 200 i delikatnie matujemy powierzchnię przed położeniem primeru. Po zmatowaniu oczyszczamy powierzchnię acetonem.



Następnie malujemy powierzchnię do której będzie przylegać okno primerem. Tu **uwaga** - producent, czyli firma Sika poleca stosowanie Primera 215 na laminat poliestrowy, a 209N na okna. Ja jednak (obcinając koszty) zastosowałem ten sam Primer 209N zarówno na okno, jak i na laminat. Na końcu zamieszczam linki do kart technologicznych firmy Sika i szczegółowych informacji.



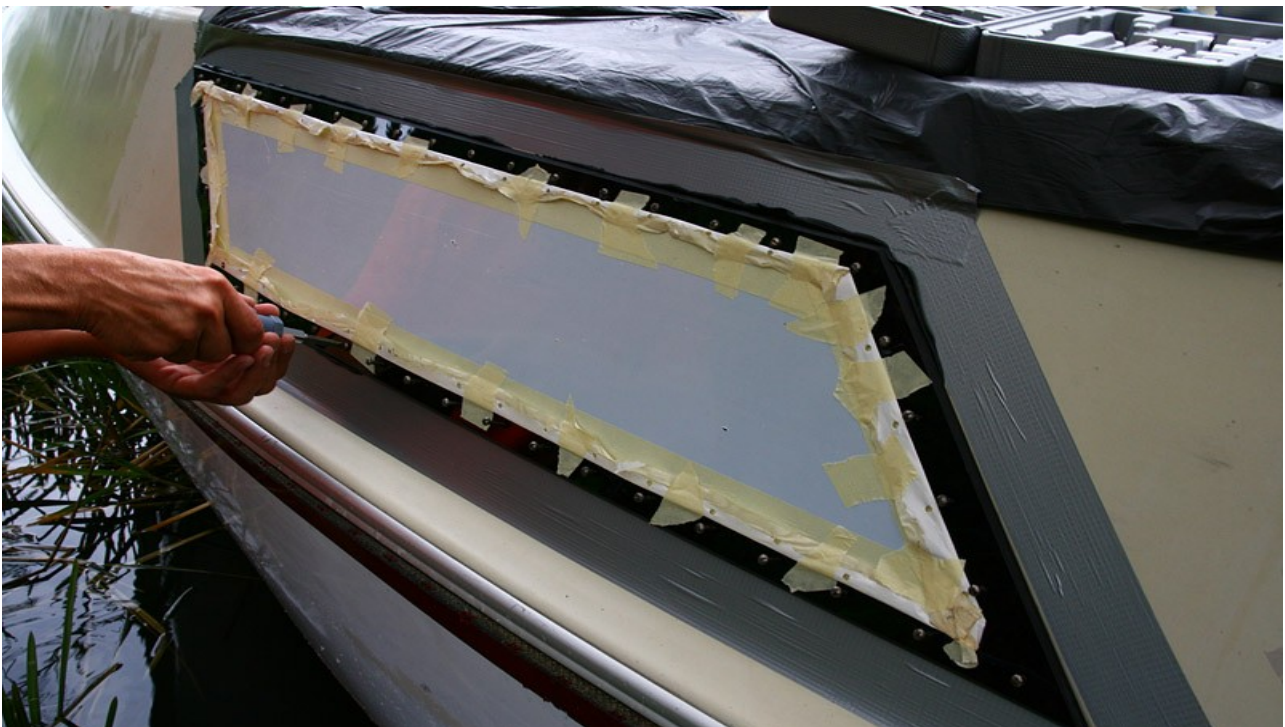


Po nałożeniu primeru musimy odczekać około 30 minut - bierzemy się w tym czasie za okno. Acetonem oczyszczamy powierzchnię pod primer - uwaga, aceton bardzo matowi poliwęglan - więc oczyszczamy delikatnie i zdecydowanie bliżej zewnętrznej krawędzi niż bliżej naszej "granicy", o której pisałem na początku. Po tej czynności nakładamy Primer 209N. Szczególnie ważne są miejsca przy krawędziach okna oraz przy otworach na śruby. Po nałożeniu Primeru czekamy kolejne 30 minut.

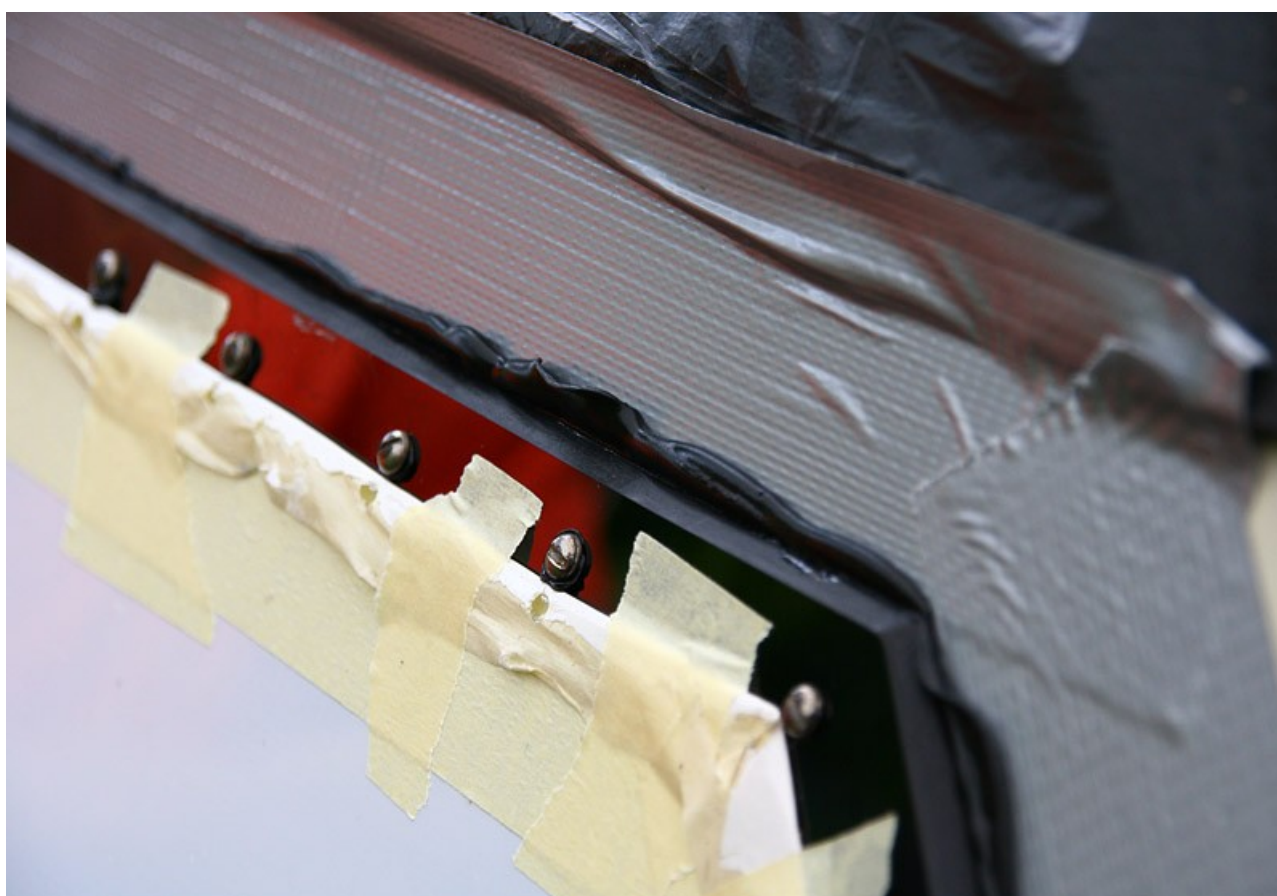




Jesteśmy gotowi do przyklejenia okna. Wyciskamy jednolitą (ciągłą) ścieżkę kleju Sikaflex 295UV na powierzchnię klejenia (na okno, bo łatwiej celować na poziomą powierzchnię) - chyba najlepiej dać tak, by przykrywać otwory na śruby. W moim przypadku wyszło to idealnie - klej praktycznie wcale nie wypłynął w środku, za to obficie wypłynął na zewnątrz po dociśnięciu. Gdy mamy już gotową ścieżkę kleju, wsuwamy dwie śruby w dwa skrajne otwory górnej krawędzi okna i ostrożnie przykładamy je do powierzchni laminatu. Śruby delikatnie wkręcamy na kilka obrotów w ich otwory - tak by okno pewnie "zawisło". Jeśli nie zrobiliśmy tego wcześniej - teraz można na szybko nakleić taśmę samoprzylepną na laminat, tak by wypływający klej nie brudził nam laminatu - oszczędzi nam to trochę czyszczenia.



Następnie wkręcamy po kolei śruby na górze i na dole, "jadąc" od rufy do dziobu (albo odwrotnie).
Przy dociskaniu klej wypływa na zewnątrz - o to chodzi!



Po dokręceniu wszystkich śrub nic nie robimy z klejem - czyszczenie go póki świeży jest zupełnie bez sensu. Po zaschnięciu jest znacznie łatwiej i przyjemniej, bez brudzenia rąk :) Klej uzyskuje pełną twardość i elastyczność po mniej więcej 48 godzinach, ale za zrywanie wszystkich taśm klejących i pierwsze czyszczenie możemy się zabrać wcześniej - jak już widać i czuć, że klej, który wypłynął jest suchy i twardy.

Wtedy bierzemy cienki i ostry nożyk i z czuciem obcinamy wystający klej - jednym ruchem wzdłuż całej krawędzi okna. Uwaga by nie porysować laminatu - nie dociskać za mocno. Po takim przejechaniu nożem, łapiemy za taśmę i odrywamy ją razem z wystającym, właśnie odciętym klejem. W niektórych miejscach klej wpłynie pod taśmę i zostanie na laminacie - jednak usuwanie go nie jest żadnym problemem. Po całkowitym wyschnięciu można go usuwać trąc palcem - bardzo ładnie się wałkuje i odpada. Efekt końcowy:



PS. Fachowcy polecają nałożenie cienkich, gumowych podkładek na śruby pomiędzy okno i laminat. Pozwala to na lepszą plastyczność kleju, a co za tym idzie lepsze przenoszenie naprężeń. Może to zabezpieczyć przed pękaniem okien. Ja podkładek nie stosowałem.

Przydatne linki:

- Sikaflex 295 UV - [karta danych technicznych](#)
- Sika Primer 209N - [karta danych technicznych](#)
- Sika Primer 215 - [karta danych technicznych](#)